

# KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY ORGAN  
DEMOKRATYCZNY.

Wychodzi codziennie prócz dni poświęconych.

Cena prenumeraty: miesięcznie zł. 3, Zagranicą zł. 6. Prenumeratę przyjmują: Księgarnia W. Makowskiego, S-to Jańska 1, Skład papieru W. Borkowskiego, Mickiewicza 5. Prenumeratę i ogłoszenia przyjmują: Biuro Reklamowe Stefana Grabowskiego, Mickiewicza 4, róg Garbarskiej, tel. 82, Biuro ogłoszeń S. Jutana, Niemiecka 4, telef. 222, J. Karłina, Niemiecka 22, telef. 605 i wszystkie biura reklamowe w kraju i zagranicą.

Redakcja i Administracja: WILEŃSKA 15. Tel. 99. Czynną od 9 do 3 pp. Dział ogłoszeniowy „Kurjera Wileńskiego” mieści się przy Biurze Reklamowym S. Grabowskiego, Mickiewicza róg Garbarskiej 1. Tel. 82. Czynną od 9-6 w. Redaktor przyjmuje od 3-4 popoł. Rękopisów nadsyłanych redakcja nie zwraca.

Cena ogłoszeń: Za wiersz milimetry na 1 str. groszy 20, na 4-ej stronie 10. Komunikaty (ogłoszenia tekstowe) za wiersz milimetry 30 groszy. Układ ogłoszeń na 1-ej str. 5-o łamowy, na 4-ej str. 8-mio łamowy. Terminy druku mogą być przez administrację zmieniane dowolnie.

## OD ADMINISTRACJI.

Przypominamy Szan. Prenumeratorom, iż czas odnowić prenumeratę na miesiąc maj i wpłacić zaległe za miesiąc kwiecień.

### Dziś w niedzielę W KLUBIE PRZEMYSŁOWCÓW KRESOWYCH

Ludwisarska 4.  
wieczór pieśni i muzyki z baletem  
i zabawą taneczną o godz. 8 i pół wlec.  
Wstęp 1 złoty.

## Konstytucja 3 maja.

Konstytucja 3 Maja stanowi w dziejach Polski jedno z najwidoczniejszych dzieł, świadczące o politycznym i moralnym odrodzeniu narodu. Pomimo, że Ustawa Majowa miała charakter stanowy, gdyż potwierdzając przywileje szlacheckie, nie zrównała ze szlachtą mieszczaństwo, a miljonowe rzesze ludu wiejskiego pozostawiała na łasce dziedziców, wniosła ona do życia Polski powiewy nowego technicznego, a była wielkim przełomem w poglądach rządzącego stanu szlacheckiego na ustrój i zadania państwa.

Jako dzieło przychodzące za późno, nie zdołała ugruntować władzy nowego rządu, ani naprawić zrujnowanego skarbu państwa, ani też wystawić 100.000-ej armji, którą Sejm Wielki z zapalem utworzył postanowił. Ale wskrzesiła idee silnego rządu, pełnego skarbu i siły obronnej, a więc trzech czynników, które stanowią podwaliny państw nowoczesnych.

To też śladów jej krótkiego trwania nie zatręć nie zdołało: pozostała własnością pokoleń i z pokolenia w pokolenie przechodziła jako droga i jasna pamiątka tragicznej przeszłości.

Konstytucja 3-go Maja, jednocząc wszystkich, co państwo polskie wyzwoleń pragnęli z pod obcej przemocy, obudziła wolę w martwiejącym narodzie.

Pierwszy rozbiór Polski odbywa się jakby w przerażającej ciszy olbrzymiego grobu, bez szamotaniny i walki, jakby nie państwo żywe, lecz gmach, w którym wymarli ostatni mieszkańcy, rozszarpywano na części. Targowica wsparta bagnatami Moskali, musiała zbroczyć swe ręce w krwi polskiej, a powstanie Kościuszkowskie wyrażało już wymownie świadomą wolę narodu który pragnął być wolnym i pragnienie swoje poniósł w ogień bitwy pod Racławicami i pod deszcz śmiertelnych pocisków na polach Maciejowic.

Ustawa Majowa nie była dziełem jednostki, ale dziełem długiego namysłu najjęźszych jednostek jakie posiadała Polska ówczesna. Nie narzuciły jej siły obce, ani krwawa przemoc wewnętrzna. Miała związek z olbrzymim przewrotem społecznym, jaki pod wpływem Wielkiej Rewolucji zaczął dokonywać się w Europie, ale wypływała z ducha i potrzeb narodu, była samodzielnym tworem polskiego umysłu. Nie zadawała najświetlejszych ludzi swej epoki, jak Kołłą-

taj, Staszyc, Ignacy Potocki, ale ich duchem ożywiona czyniła poważny wyłom w poglądach ogółu i wprowadzała uporządkowaną Polskę na drogę postępu.

Dokonała się niezwykle i niezwykle dala rezultaty.

Jednego dnia, bez krwi przelewu, bez ofiar, wydobywała Rzeczpospolitą z odmętu anarchji i stawiała ją w pierwszym szeregu państw cywilizowanych. Odrodzoną już pod wpływem oświaty i potężnego ruchu umysłowego Polskę, odradzała państwowo. Niepełna i niedoskonała, bo pozostawiająca lud polski w jarzmie ciężkiego poddaństwa, posiadała przecież moc twórczą, co zatrząskiwiała wrota straszliwej przeszłości i budziła wiarę społeczeństwa w jego własne siły.

Znaczenie Konstytucji 3-go Maja doskonale zrozumiały ościenne mocarstwa. Widząc, że Polska zaczyna odzyskiwać swe zdrowie moralne, pośpieszyli podzielić cię łupem, nim Ustawa Majowa zdążyła wydać owoce. Odpowiedzią na to było zbrojne powstanie 1794 roku, a w powstaniu tem obok szlachty, stanęli do walki mieszczaństwo i chłop. Manifest Kościuszkowski z pod Polańca, znosząc poddaństwo i czyniąc włóczęginą chłopem wiekiem wolnym, wybiegał daleko poza ciasnotę poglądów swojej epoki, a był naturalnym następstwem owej wielkiej pracy umysłowej i owej atmosfery moralnej, wśród której zrodziła się Konstytucja. Upadło powstanie Kościuszkowskie nie mogąc sprostać w walce z potężnymi sąsiadami, ale idea państwowa i idea walki o wolność narodową, przetrwała upadek Rzeczypospolitej i wszystkim po kolei pokoleniom uzbierała skuta łańcuchami ręce.

Naród — pouczała Konstytucja 3 Maja, — winien jest sobie samemu obronę od napaści i dla przestrzegania całości swojej. Wszyscy przeto obywatele są obrońcami całości i swobód narodowych. Wojsko nic innego nie jest, tylko wyciągnięta siła obronna i porządna z ogólnej siły narodu...

Idea tak pojętej obrony i wojska, wraz z ideą pełnego skarbu i poczuciem prawa rządu, pozostała testamentem, którego wykonanie przypa- dło w udziale zmartwychwstałej Polsce.

Antar Śliwiński.

Na mocy zezwolenia Ministerstwa Skarbu z dnia 8.IV r. b. № 3272, otwarty został

## DOM BANKOWY N. KLECK i J. LEWIN

w Wilnie, ul. Wielka Nr. 11. Telefon 339.

Załatwia wszelkie operacje w zakresie bankowości wchodzące.

### UWAGA

Chcąc zadość uczynić żądanom naszych licznych odbiorców nie deliczamy do towarów kosztów przesyłki i tym sposobem mamy  
**ceny ściśle te same**  
jakie posiada nasza centrala w Warszawie

**przedstawicielstwo**  
Warszawskiej Spółki Myśliwskiej  
Wilno, ul. Wileńska № 10.

Udzielamy sprzedaży na raty. Udzielamy sprzedaży na raty.



WILNO

Księga Kandydów - Przemysłowo - Informacyjna.



ukazę się w najbliższych dniach

Palta Burberry  
Tournevery  
Demisezonowe  
Plaszcze Gabardinowe  
Nieprzemakalne  
Najnowsze fasony  
**Jan Wokulski i S-ka**  
Wielka 9 tel. 182.

**D-r S. Margolis**  
Gabinet Roentgenowski, prześwietlenia, zdjęcia i leczenie promieniami Roentgen. Wileńska 39 (róg Mostowej).

**Wyprzedaż MEBLI**  
pokojów: jadalnych, sypialnych, saloników, kucheni, i części pojedynczych  
**S. ANCELEWICZ**  
Wilno, ul. Niemiecka № 16.

**Teatr Polski**  
Dziś o g. 4-ej pp. przedstawienie dla młodzieży szkolnej po cenach zniżonych  
**„Damy i huzary”**  
komedia A. Fredry.  
O godz. 8 wiecz.  
**„Nie-boska komedia”**  
w 4 aktach XV obrazach Z. Kraszińskiego.  
Początek o g. 8-ej w.

**Tragedja w Lourde's**  
(C R E D O)

### Dom Handlowy

## „Bracia CHOLEM”

Wilno, Kwiatowa 5, istnieje od r. 1846. Tel. 3-53.  
Poleca na nadchodzący sezon ze składów i wprost z fabryk  
**żelazo, belki, blachy, (czarna i ocynkowana), rury, gwoździe, artykuły techniczne, budowlane, gospodarcze.**  
Narzędzia, armatury, metale, okucia, papę i t. d.

Na sezon letni polecamy po cenach konkurencyjnych  
**Artykuły wszelkiego sportu letniego**

jako to: (Foot-bal, Tennis, Wollej-bol, Lekka atletyka, Łuki stalowe i inne).

**A. RONCZEWSKI**  
Wilno, ul. Wileńska 10.

### DOM HANDLOWY

## „WSPÓLNA PRACA”

ul. Mickiewicza Nr. 5, m. 3 (1 piętro) tel. 335.

Duży wybór kapeluszy letnich **kostjumów** palt angielskich oraz gumowych. **Ceny niskie.**

### DANCING Restauracja „WARSZAWIANKA”

Dziś i jutro konkursy taneczne z nagrodami, w każdy następny czwartek i poniedziałek będą się odbywały, również konkursy taneczne z rozmaitemi atrakcjami. W czasie obiadów i kolacji przygrywać będzie orkiestra pod kierownictwem p. Z. Wejnberga przy współudziale p. M. Parusa i znany Jazband. Podczas dancingu artystyczne solowe tańce p. A. Browna i sił artystycznych.  
Zakład otwarty do godz. 3 w nocy. Zarząd.

## Wiadomości polityczne.

Specjalny korespondent „Times” o polityce zagranicznej Francji.

„Times” londyński o polityce zagranicznej Francji.

Briland nie sprzeciwia się bynajmniej zasadniczo paktowi bezpieczeństwa, dotyczącemu Europy Zachodniej, któryby obejmował również i Niemcy, uważa jednak, że sprawa bezpieczeństwa Europy Środkowej nie będzie w ten sposób rozwiązana. Minister spraw zagranicznych Francji zajęty jest ustalaniem tekstu odpowiedzi na propozycje niemieckie, dotyczące paktu gwarantującego, pragnie jednak poznać stanowisko Berlina w kwestii nowych warunków rozbrojenia.

Minister uważa, że Francja powinna udzielić na propozycje niemieckie oficjalnej odpowiedzi, opracowanej wspólnie z Londynem.

Dziennik uważa zbliżenie polsko-czechosłowackie za pierwszy wynik stanowiska, zajętego przez Europę Środkową, która zastanawia się nad nowymi środkami ochrony swych interesów, jest bowiem przekonana, że rząd angielski nie jest skłonny do gwarantowania europejskiego status quo, którego stan został ustalony na podstawie traktatu wersalskiego.

„Times” zaznacza, że Polska będzie zaproszona do wysłania swego przedstawiciela na wszystkie przyszłe konferencje państw, wchodzących w skład Mełej Ententy.

O ile Niemcy uzyskają stałe miejsce w Radzie Ligi Narodów, to Polska zażąda takiegoż samego jej traktowania.

Od pewnego czasu daje się zauważać, zarówno w Warszawie, jak i w Moskwie, pragnienie ograniczenia do minimum istniejących obecnie między obu państwami konfliktów.

Dziennik kończy stwierdzeniem, że odmowa ze strony Ameryki i Anglii ratyfikowania paktu bezpieczeństwa, proponowanego w 1919 r. była początkowym powodem szeregu sojuszy, zawartych przez Francję z Europą Środkową.

Wczoraj odbył się w Gdańsku odczyt o Sorbonie pod przewodnictwem naczelnego redaktora czasopisma „La Vie” Lablonda odczyt generalnego sekretarza stowarzyszenia Franco-Pologne Manabrey'a o Gdańsku i koniecznościach ekonomicznych dla Polski posiadania wolnego dostępu do morza, któryby zapewnił jej swobodną komunikację z Francją i innymi narodami.

Najlepszy środek odżywczy KAKAO fabryki „PAC” Żądać wszędzie!

Tragedja w Lourde's (C.R.E.D.O.) jutro premiera w kinie „Picadilly”.

Żądajcie wszędzie „Kurjera Wileńskiego”.

Nieboska w Wilnie.

Cóż tu pisać, i jak? Po takim wrzeniu, jakie się miało wchodząc wczoraj do pustej literalnie pustej sali Lutni, gdzie prócz sprawozdawców, błąkało się kilka wystraszonych chłodem i pustką osób? Podobno 50 zł. w kasie... Bo i dla kogo w Wilnie może być grany poemat Kraszińskiego? Dla literatów? Wszak ich na palcach można policzyć. Dla profesorów? Nie chodzą do teatru. Dla młodzieży? A wszak to nie mecz foot balowy i nie publiczny wiec. Dla inteligencji? Po zmęczeniu ciężką orką biurową, czy pedagogiczną, jeśli nie odpoczywa w domowym zaciszu na odległych przedmieściach, to woli iść do kina, gdzie bez wysiłku umysłowego albo się naśmiaje, albo wzruszy do wyboru.

Dla kogo więc graliście Wy, artyści sumienni i przejęci ważnością dzieła i swego powołania, dla kogo tak starannie, tak dobrze i dokładnie obmyśliście wszystkie szczegóły tej wielkiej gry naszej, i ogólnoludzkiej historii? Dla tych pustych rzędów krzeseł, świadczących tak rozpaczliwie wymownie o obojętności wilnina dla wszystkiego co jest sztuką, co głębszym wrażeniem, niż pa-

## Minister Thugutt pracuje.

(Telefonem od własnego korespondenta z Warszawy).

Jutro odbędzie się posiedzenie Sekcji dla spraw mniejszości narodowych pod przewodnictwem min. Thugutta.

Omawiane będą sprawy dotyczące szkolnictwa białoruskiego i sprawy reformy rolnej na Kresach.

## Echo katastrofy kolejowej pod Starogardem.

Na wczorajszym posiedzeniu Sekcji politycznej Rady Ministrów omawiano, poza całym szeregiem bieżących spraw, również sprawę głośnej katastrofy kolejowej pod Starogardem.

Wyniki dotychczasowych dochodzeń przedstawił min. Koles p. Tyszkowski. Jak nas informują, władze centralne są w posiadaniu dowodów, świadczących niezbicie, iż katastrofa nastąpiła na skutek zamachu, zorganizowanego przez żywoły antypaństwowe.

## Nacisk z zewnątrz na Litwę w kierunku zgody z Polską.

Jutro przyjeżdża do Warszawy p. Haas, członek Komisji tranzytowej przy Generalnym Sekretarjacie Rady Ligi Narodów.

Pryjazd jego dotyczy uregulowania tranzytu i spławu drzewa po Niemnie do Kłajpedy.

P. Haas bawił z polecenia Ligi w Kłajpedzie i Kownie, gdzie studiował powyższe sprawy.

Informujemy się z poważnego źródła, iż Rada Ligi Narodów pragnie załatwić w sposób ostateczny sprawę tranzytu na Niemiec, gdyż dotychczasowe oporne stanowisko Litwy, doprowadziło port Kłajpedki do gospodarczej ruiny.

Zarazem dowiadujemy się, iż ze strony pewnych sfer przemysłowców angielskich wywierany jest nacisk na Rząd Kowieński, ażeby zmienił swój dotychczasowy stosunek do Polski, gdyż skutkiem oporu Rządu Litewskiego, angielscy przemysłowcy i eksporterzy drzewni narażeni są na wielkie straty.

## Co Polska na to?

Z Gdańska donoszą, iż prezydent tamtejszej policji wydał zakaz urządzania pochodu w dniu 3-go Maja w Gdańsku.

Zakaz ten wywołał wśród polskiej ludności w Gdańsku wielkie wzburzenie, tembardziej, że policja gdańska zezwoliła w dniu 1 Maja na pochód komunistyczny.

## Lista odznaczonych orderem „Polonia Restituta”.

Lista odznaczonych orderem „Odrodzenia Polski” z okazji rocznicy Konstytucji przynosi szereg nazwisk świata literackiego, naukowego oraz politycznego. Wielką wstęgę orderu otrzymał Stefan Żeromski, krzyż Komandorski z gwiazdą m. inn. ambasador Chłapowski, krzyż Komandorski: literaci Stanisław Przybyszewski, Andrzej Strug, (Tadeusz Gałecki) Karol Makuszyński, dalej: prof. Koschembar-Lyskowski, kompozytor Karol Szymanowski, ppłk. Zygmunt Woynicz-Sianożęcki, kierownik Instytutu badawczego broni chemicznej, Stanisław Łopaciński prezes honorowy Sądu Okręgowego w Wilnie.

## Wykrycie spisku komunistycznego w Kownie.

RYGA. 2.V. (tel. wł.). Onegdaj wieczorem, wykryła policja w domu Mickiewicza, za miastem, tajne zebranie komunistyczne, w którym uczestniczyło 100 osób.

Wezwano oddziały wojskowe, które okrążyły całą okolicę i obsadziły szczerlinie wszystkie wyjścia.

Aresztowano 40 osób. Reszta zdążyła zbiec.

W ciągu nocy przeprowadzono w mieście mnóstwo rewizji i aresztowań. Znalaziono obficie stopy broni i bibuły komunistycznej. (z)

## Sensacyjne wyniki rewizyj wśród komunistów w Paryżu.

PARYŻ. 2.V. (Pat.). „Le Matin” stwierdza, że dokumenty, znalezione ostatnio w czasie rewizji, dokonanych w kołach komunistycznych, dostarczyły dowodów o istnieniu wojskowej organizacji komunistycznej, złożonej z 800 młodych ludzi, uzbrojonych w automatyczne pistolety.

Ze wzmiankowanych dokumentów wynika również, że bojówka otrzymała z Moskwy drogą przez Amerykę, 30 tysięcy dolarów.

Sumę tę rozdzielono pomiędzy poszczególne osoby, które wydały pokwitowania na otrzymane pieniądze.

## Nowy wielki spisek w Sofji.

LONDYN. 2.V. (Pat.). „Daily Telegraph” donosi z Sofji, że władze tamtejsze miały wykryć spisek, którego zadaniem było zamordowanie króla oraz wysadzenie w powietrze pałacu królewskiego.

## Nieboska w Wilnie.

trójcyteczne „budry”, płytkie sensacje i hulaśliwie, cyrkowe dowcipy operetkowe?

No więc, nie! Nie dla nich. Grałiście dla siebie i dla tych kilku ludzi, którzy Was rozumieli, którzy parę godzin wspólnie z poetą przez Was wypowiedzieli w widzialnym kształcie jego myśli.

Niech to będzie dla waszego trudu pociecha, żeście sumiennie i z petyzmem spełnili swe zadanie. A że „żądacie chleba”, nie pszyźli Was wysłuchać... biedni, litować się trzeba nad temi, którzy nie chcą, czy nie mogą brać udziału we wziosłym nastroju, którego tragiczność podwajała jeszcze ta pustka, jakoby symbolizując „głos wołający na puszczy”, jakim bywa zwykle głos poety i proroka.

Pomówimy o wystawie i wykonaniu Nieboskiej. Przed laty, widzieliśmy ją w teatrze na Pohulance, w dekoracjach realistycznie ujętych i zachwycaliśmy się pięknym cmentarzem z nagrobkami, otoczonemi klombami kwiatów, oraz rozległym krajobrazem z okopów, Sw. Trójcy. Hr. Henryka grał wtedy Bryliński, bardzo dobrze i trafnie.

Wczorajsze 15 scen odegrano przy uproszczonych dekoracjach, na ogół szczęśliwie rozwiązujących pro-

blem podkreślenia akcji tylko kilkoma szczegółami, nie odrywającemi myśli widza o tekst.

W pierwszej części, bardzo efektowna komnata, z drzwiami na ogród; jedna tylko uwaga: łóżko Marji nie powinno być wciśnięte w prawy kącik, lecz stać raczej na lewo i w całej „hrabiowskiej” okazałości.

Po za tem stylowość doskonale utrzymana, p. Grabowska jak żywy portret Elizy Branickiej, gra cudownie! Jakiż talent ma ta kobieta! Być wyborną Clo-Clo, a potem najarystokratyczniejszą, dumną, cichą i nieszczęśliwą do głębi duszy do, szaleństwa hrabina, to nie lada majstersztych! Bardzo piękną i silnie robiącą wrażenie jest wizja, p. Frenkówna, w purpurowych szatach na tle nocnego krajobrazu ogrodu efektownie wygląda i dobrze mówi.

Sceny zbiorowe idą składnie, scena w szpitalu przejmująca, dekoracje zupełnie odpowiednie. Mniej stosownie są „pronaszkowe” drzewka z wystryżenki i pomnik Marji w scenie cmentarnej. Bardzo ładne same przez się, symbolicznie zrozumiałe, z tym płomykiem gorejącym z za grobu, nie są jednak w stylu sztuki i osób. Musiałby być wielki, wspinały biały, zimny grobowiec rodziny,

z herbami i symbolicznymi figurami, nie zaś ten pełen prostoty i symbolicznej poezji.

P. Kusziówna nastrojowo i silnie gra Orcia, może zbyt od początku dramatycznie, wszak, nim osłepnie, Orcio jest słodkim poetycznym dzieckiem, nieświadomie tragicznym, końcowe sceny są bez zarzutu.

Reżyserja doskonale rozwiązała sprawę ugrupowania „klubów”; najsilniejsze wrażenie robił chór braci nieczystych” ze świetnym p. Kurnakowiczem na czele, cokolwiek, jeszcze równie skandować słowa, by były zrozumiałe. Karmanjola koło ogniska dobrze bardzo zaaranżowana, więcej czerwień w szalach kobiet, p. Jaworska powinna być cała pąsowa, efektowne jej przewinięcie się przez scenę byłoby jeszcze silniejsze.

Epizody (p. Nerowski, p. Purzycki) b. dobre. Główni wykonawcy p. Godlewski — Pankracy i p. Kijowski — hr. Henryk, ujęli rolę każdy w innym stylu. P. Kijowski realistycznie, starał się być hr. Kraszińskim ordynatem z Opinogóry i nadawał swej twarzy, (bezszytecznie) maskę Zygmunta. Grał poprawnie, ale bez przekonania, dopiero w ostatnich scenach przejął się rolą i był silniejszy. O wiele mocniej postawił swego Pankracego p. Godlewski; nie ko-

## OBYWATELE!

Z inicjatywy Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej święto narodowe 3-go Maja w roku bieżącym ma być świętem radości, tężyny narodowej i apoteozy pracy.

W dniu tym wzebrać mają najlepsze pierwiastki dumy narodowej i uwielbienie twórczego życia. Troska codzienna w tym dniu zastąpiona będzie odświeżoną szatą dusz i zbratania społecznego. Słowem świętej chwalebnej Konstytucji ma serce wznieść ku górze w uczczeniu najwznioślejszych czynów przeszłości, w radosnej woli zdobycia przyszłości.

Święto wesela, święto świadomej prężności serc i ramion, święto twórczego optymizmu!

Czas zrzucić ostatnie pyły niewoli z duszy polskiej! Czas wyżyć się na zawsze resztek zgnębienia, nieufności, ciasnoty serca, pesymizmu. Przyszłość nasz!

Święto Narodowe 3-go Maja od roku 1925-go stanie się wielkim Świętem Radości, Dobrej Woli, Twórczego Zapału i Miłości!

Wzywając tedy wszystkich Obywateli Wilna do wzięcia udziału w obchodzie święta narodowego, stanowimy na dzień ten następujący program:

### Dzień, dnia 3-go Maja:

O godzinie 9 i pół rano. Gromadzą się na placu Wyzwolenia (Lukińskim) Cechy, Związki ze sztandarami, Stowarzyszenia i organizacje Społeczne.

O godzinie 10 rano. Msza Polowa na placu Wyzwolenia.

O godzinie 11 rano. Defilada wojskowa przez ulicę Adama Mickiewicza do placu Katedralnego i pochód Związków i organizacji Społecznych.

O godzinie 12 i pół rano. Akademia w Sali Miejskiej (wstęp wolny). Bezpłatne Akademje-Koncerty dla młodzieży szkolnej w Teatrach: Wielkim (na Pohulance), Polskim („Lutnia”) z udziałem wszystkich artystów scen wileńskich, oraz zjednoczonych chórów Towarzystwa „Lutnia” i Seminarjów Nauczycielskich (Bilety wejściowe będą wysłane do dyspozycji Kuratorjum Okręgu Szkolnego).

O godzinie 1 po południu. Bieg Okrężny. Zakończenie na ulicy Arsenalskiej około Pałacu Tyszkiewiczów.

O godzinie 12 1/2 — 2 po połud. Zawody Wioślarskie na Wilji.

O godzinie 3 po południu. Zakończenie 50-kilometrowego biegu szosowego Towarzystwa Cyklistów w parku Generała Żeligowskiego (Ogród Botaniczny).

O godzinie 3 1/2 po południu. Zakończenie pięcioboju organizacji przysposobienia wojskowego i rozdawania nagród w parku Generała Żeligowskiego.

O godzinie 4 po południu. Pokaz gimnastyczny Towarzystwa „Sokół” w parku Generała Żeligowskiego.

O godzinie 5 po południu. Przedstawienia po cenach znizonych w Teatrach: Wielkim „Halka” i w Polskim „Damy i Huzary”.

O godzinie 8 wieczorem. Koncert orkiestr wojskowych w ogrodzie Bernardyńskim; na zakończenie ognie sztuczne. Przedstawienia w Teatrach.

Wilno, dnia 28-go kwietnia 1925 roku.

Komitet Obchodu.

## Z państw bałtyckich.

### Łotwa.

### Wyniki rokowań pomiędzy Łotwą i Litwą.

Ministrowie spraw zagranicznych Łotwy i Litwy, po zakończeniu od powiednich rokowań porozumieli się wczoraj w sprawie zawarcia traktatu arbitrażowego oraz konwencji sanitarnej, w kwestji rybołówstwa i spławu drzewa.

Ministrowie zbadali również sprawę zawarcia traktatu handlowego, który będzie miał charakter prowizoryczny, jako etap na drodze do związku ekonomicznego obu krajów.

Wreszcie obaj ministrowie postanowili zwołać z początkiem czerwca do Rygi konferencję ministrów spraw zagranicznych Łotwy, Litwy i Estonji.

Dla przyspieszenia zbliżenia kulturalnego Łotwy i Litwy rozpoczęło się w najbliższym roku szkolnym wymiana profesorów między obu krajami przy uwzględnieniu obecnych ich potrzeb.

Ministrowie spraw zagranicznych Łotwy i Litwy stwierdzili w zakoń-

czeniu, że w sprawach ogólnej polityki niema różnicy poglądów między obu państwami. (P. A. T.).

### Przygotowania do przyjęcia gości estońskich.

7 maja wysłany będzie do Estonji do dyspozycji prezydenta estońskiego Jaksona i towarzyszących mu osób specjalny pociąg, składający się z trzech wagonów salonowych.

Goście estońscy przybędą do Rygi 10 maja o godz. 10 rano.

Na spotkanie wyjadą członkowie rządu łotewskiego.

### Estonja.

### Min Pusta cofnął dymisję.

Minister spraw zagranicznych Pusta cofnął zgłoszoną dymisję.

### 1 maja.

1 maja minął spokojnie. Żadnych demonstracji ulicznych nie było.

Defilowały tylko oddziały wojskowe.

niecznie się można zgodzić z Jego piękną charakterystyką, mędrcza, apostoła, filozofa raczej, niż wodza rewolucji, ale ostatecznie, jako *duchowego* widza, można go i tak upostaciować, nie raził bynajmniej, a głęboki, dźwięczny głos i potęga, bijąca z gięstu i postaci, zrobiła z niego istotę o wiele wyższą i szlachetniejszą, niż jest w poemacie.

Pewnym błędem było zbyt skrótowe sceny Henryka z obrońcami okopów, trzeba było koniecznie obóz *arystokratów*, przeciwstawić obozowi *demokratów*, a tak wyszedł on zbyt niki.

Dekoracja przedstawiająca bastjony, bardzo dobra.

Naogół jest to więc przedstawienie udane, warte widzenia, zajmujące dekoracyjnie i sposobem ujęcia, że o „treści” nie wspomnę...

Szkoły, zrzeszenia kulturalno-oświatowe, kursy rozmaite, cywilne i wojskowe, koniecznie muszą to zobaczyć; jestto znakomita pomoc dla profesorów i korzyść dla uczni, gdy na scenie ujrzą uplastycznione myśli i zdania, nie zbyt łatwe do zrozumienia w książce. Obyż więc następne przedstawienia liczniejsze były.

Hro.

# Z KOWNA.

## Wizyty.

Do Kowna przybyli przedstawiciele komisji tranzytowej przy Lidze Narodów p. Haas w towarzystwie przewodniczącego zarządu kłajpedzkiej rady portowej, Naruszewicza oraz przedstawiciela Ligi Narodów w radzie portu, Kjelstrupa.

Goście odwiedzili premiera Petrusisa, ministra kolei, Słizisa i wiceministra spraw zagranicznych, Balutisa. Dyskutowano kwestję spławu na Niemnie i sprawy portu Kłajpedzkiego.

## Konflikt magistratu z prezydentem miasta.

Na podstawie postanowienia specjalnej komisji sanitarnej, prezydent m. Kowna zamknął rzęźnię miejską ze względu na jej anty-sanitarny stan. Krok ten spowodował niebywałą drożyznę mięsa.

Delegacja hurtowników mięsnych interwenjowała w tej sprawie u ministra spraw wewnętrznych, lecz bezskutecznie.

Sprawa oparła się o sąd. Sędzia pokoju w swym wyroku polecił wznowić działalność rzeźni.

## Zakaz importu mięsa.

Pruskie ministerstwo gospodarki krajowej zakazało importu z Litwy

do Prus: bydła oraz mrożonego i konserwowanego mięsa.

Litewskie koła handlowe są z tego powodu bardzo zaniepokojone, gdyż zakaz odbije się ujemnie na handlu litewskim wogóle, a w szczególności mięsny.

Obawiają się również masowych bankructw.

## Represje przeciw kupcom.

W ostatnich czasach zaczęły napływać ciągle skargi ze strony firm zagranicznych o trudnościach czynionych przez niektóre firmy litewskie, uniemożliwiających utrzymanie regularnych stosunków handlowych z zagranicą.

Zdarzają się np. takie wypadki, że kupcy miejscowi nie chcą wykupywać na komorze celnej — zamówionych towarów, żądając zniżenia cen.

Wobec tego, ministerstwo skarbu wydało rozporządzenie, mające usunąć niezdrowe objawy w handlu z zagranicą.

Na mocy tego rozporządzenia, każdy kupiec podrywający zaufanie do handlu litewskiego zostanie surowo ukarany i nazwisko jego będzie opublikowane w prasie.

# KRONIKA.

Niedziela  
3  
Maj

Dziś—Roczn. Konstytucji 3 maja  
Jutro—Florjana M., Moniki Wd.

Wschód słońca—g. 4 m. 3  
Zachód „ —g. 7 m. 4

## URZĘDOWA.

— **Podróż p. Delegata Rządu.** Dnia 5-go maja r. b. Delegat Rządu p. Władysław Raczkiewicz udaje się w podróż inspekcyjną do powiatów: Brasławskiego, Dziśnieńskiego i Dunilowickiego.

P. Delegatowi Rządu towarzyszą: Naczelnik Wydziału Bezpieczeństwa p. Wł. Dworakowski, dyrektor okręgowej dyrekcji Robót Publicznych inż. K. Zawisza, inspektor administracyjny p. Gintowt Dzielawowski i sekretarz p. Delegata Rządu p. W. Piotrowicz.

Tegoż dnia p. Delegat Rządu będzie obecny na otwarciu komunikacji przez nowo-wybudowany most w Rymaszynie nad pow. Święciańskiego. Podróż potrwa kilka dni.

Na czas nieobecności zastępować będzie p. Delegata Rządu Naczelnik Wydziału Prezydenckiego p. Olgierd Malinowski.

## MIĘSKA.

— **Urządowanie w Kasie Chorych.** Od dnia 2 maja aż do odwołania biura Kasy Chorych w soboty będą czynne od godz. 8 i pół rano do godz. 1 i pół po południu.

Kasa w soboty będzie przyjmowała wpłaty od godz. 8 i pół do g. 1, wypłat rachunków będzie dokonywała od godz. 12 do godz. 1-ej.

## ZE SZKOLNICTWA.

— **Konferencja lekarzy szkół powszechnych m. Wilna.** W dniach 4 i 5 maja br. w lokalu wydziału szkolnego przy magistracie odbędzie się konferencja lekarzy powszechnych m. Wilna. Między innymi na porządku dziennym będzie się rozpatrywała sprawa szczepienia ospy ochronnej dzieci szkół powszechnych miasta Wilna. (I)

## ZEBRANIA I ODCZYTY.

— **Uroczystość w Zw. Strzeleckim.** Dziś o godz. 8 wieczorem Związek Strzelecki urządza w świetlicy P. Ż. P. przy ul. Dominikańskiej 13. Wieczór ku uczczeniu rocznicy Konstytucji 3 maja.

Wstęp dla członków Związku bezpłatny. (I)

## SPRAWY AKADEMICKIE.

— **Zebrań sprawozdawcze.** Komisji, wyłonionej na zebraniu studentów U. S. B. w dniu 1-go marca 1923 roku, zainteresowanych w składaniu egzaminów z przedmiotów polonistycznych i innych, odbędzie się dnia 4 maja r. b. o godzinie 8-ej wieczór w sali Śniadeckich U. S. B.

Ze względu na ważność sprawy bardzo porządane jest jak najliczniejsze stawiennictwo.

## RÓŻNE.

— **O barwy narodowe.** Wobec Święta Narodowego i złączonego z tem przyzodobienia miasta uważamy sobie za obowiązek zwrócić uwagę naszych obywateli, że polskimi barwami narodowymi są kolory biały i czerwony. Biała barwa jako kolor orła, a więc i godła państwowego jest główną i winna być u góry, a czerwona u spodu. Przepisy powyższe są obowiązujące i pomieszczone były w ustawie z d. 1 sierpnia 1919 r. w Nr-ze 69 Dziennika Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej i przestrzegać je winniśmy wszyscy.

## — Wielka Kwestja Majowa

Daru Narodowego. Raz w rok w dniu 3-go Maja, jako w dniu Święta Narodowego, Polska Macierz Szkolna zwraca się do społeczeństwa z prośbą o ofiarne datki na cele oświaty narodowej.

Prace, które podejmuje Towarzystwo są niezmiernie ważne i potrzebują wielkich wysiłków. Bez pomocy społecznej niepodobna zakładać szkół, tworzyć bibliotek i czytelni. Nie żałujmy więc grosza na te sprawy. Składajmy je do skarbonki, które nam podają obywatelskie dionie Sz. kwestarek Macierzy. Pamiętajmy, że każdemu taki grosz niesie światło na głuchą ciemną wieś.

## — Towarzystwo Uniwersytetu Robotniczego.

Oddział wileński, prosi nas o zamieszczenie następującego podziękowania:  
W imieniu naszego oddziału niżej wyrażamy serdeczne podziękowanie prof. Ludwigo, artyście p. Hendrychównie państwu Sutkiwiczom, pani Zalewskiej, p. Święcickiemu oraz wszystkim tym, którzy raczyli się przyczynić do uświetnienia wieczornicy artystycznej na 1 Maja, — darząc nas cudownymi pieśniami, muzyką i deklamacją. Ta nie duchowa Jaka się zadziernęła między nieźrównanymi interpretatorami, sztuki polskiej, oraz masą robotniczą jest otuchą w dalszej naszej pracy.

Również serdecznie dziękujemy wszystkim panom kwestarkom, które raczyły poświęcić swój czas i pracę biorąc udział w kwestce na rzecz T.U.R., oraz Pol. Mac. Szkolnej, w osobie p. Ciozdy, za łaskawe udzielenie 11-tu skarbonki na zbiórkę.

## Zbiórka przyniosła 387 zł. 80 gr.

## WYPADKI I KRADZIEŻE

### W Wilnie.

— **Usiłowanie samobójstwa.** Jermolowa Adela, lat 35, zam. przy ul. Nowoswieckiej 8 usiłowała pozbawić siebie życia rzucając się do Wilji, lecz wskutek interwencji Policji została uratowana. Desperacko odwołano do szpitala sw. Jakóba. Przyczynę targnięcia się na życie—fatalny stan materialny. Dochodzenie w toku.

## Pierwszy maj w Wilnie u P. P. S.

Obchód rozpoczął się od przeniesienia z Kijowskiej 19, sztandarów P.P.S., Zw. Zaw. Kol., Zw. Zaw. robotników rolnych, pocztowej org. P.P.S. i zw. zaw. dozorców domowych pod osłoną milicji P.P.S. z orkiestrą Z.Z.K. na czele do sali miejskiej, gdzie o 12<sup>1</sup>/<sub>2</sub> godz. rozpoczął się wiec. W prezydium zasiadli p. p. Stążowski, Żejmo, Kosarz i Pełczyński.

Przemawiali: p. p. Czyż, który główny nacisk kładł na rozwój kultury i oświaty wśród masy robotniczej, następnie Pełczyński, Stążowski i poseł Pławski, omawiając przeważnie sytuację międzynarodową i sprawę wojny i pokoju. Zakończyła wiec deklamacja Lewienka wiersz „Sojalista”.

Rezolucja C.K.W. P.P.S. została jednogłośnie przyjęta.

Orkiestra wykonała kilka produkcji muzycznych.

Wieczorem odbyła się w lokalu P.P.S., na Kijowskiej 19, akademja 1 majowa. Po przemówieniu Czyża, który zagaił akademję nastąpił cały szereg produkcji artystycznych prof. Ludwig, p. Hendrychówna, państwo Sutkiwiczowie, przy akomp. p. Zalewskiej — wprost oczarowali słuchaczy, entuzjastycznie oklaskujących artystów. Trzeba dodać, że dobór pieśni ludowych i robotniczych (w czem celował prof. Ludwig) był znakomity. Deklamowali Pałczyński i ob. Święcicki, gorąco oklaskiwani przez zebranych.

Tak się zakończył obchód 1 maja przez P.P.S., który chciały zakłócić różne „niepoczytalne czynniki”, używając do tego niestety tej części młodzieży szkolnej i akademickiej, która nie uniknęła tak powszechnego powojennego upadku moralnego.

Sala była szczerze wypełniona. Otóż grupa tej młodzieży, próbowała przy przyprowadzeniu sztandarów z sali miejskiej do lokalu na Kijowskiej, gwizdem i dzikimi krzykami zakłócić spokój. To nietaktowne zachowanie się wywołało tylko pogardliwe wzruszanie ramion robotników, ze zdziwieniem oglądających gwizdzących uczniów i akademików (smutnel) w korporacyjnych czapczkach.

## U. N. S. P. P.

O g. 12 w poł. odbył się w przeplonionej Sali Domu Robotniczego (Zeligowskiego 2) wiec na którym przemawiali p.p. inż. Zasztów, Bujko, Łaszkiwicz (przedstawiciel rady Zw. Zaw. w Warszawy).

Zebrań miało charakter dosyć uroczysty.

Po przemówieniach i odegraniu marsza zebrani rozeszli się do domów.

Dzień został zakończony wieczorną uroczystą śpiewami i deklamacjami. Program wypełnił p.p. Bujko, St. Frąckiewiczówna i Orzeszko.

— **Skutki braku opieki.** W dn. 26 b. m. o godz. 17 w miast. Wilejce przy ul. Słobackiej został uderzony w głowę deską huśtawki 5 letni Mikołaj Ilkiewicz, który nieostrożnie zbliżył się huśtających się. W stanie o ciężkim odwołano go do szpitala w Wilejce. Dochodzenie w toku.

— **Kradzież uprząży.** W nocy z dnia 1 na 2 b. m. u Piławskiej Lejki, zam. przy ul. Lipówka 16 za pomocą włamania skradziono ze stajni uprząży na sumę 800 zł. Dochodzenie w toku.

# Z Rosji Sowieckiej.

## 1-go maja w Moskwie. Sowieckie przechwałki.

Dzień pierwszego maja w Moskwie poświęcono demonstracjom, skierowanym przeciwko całemu światu.

Na czerwonym placu pod Kremlem odbyła się wielka demonstracja wojsk czerwonych, zakończona rewją wojskową. Przewodniczącą Rewolucyjnego Frontu przyjmował defiladę z podwyższenia mauzoleum Lenina, poczem wygłosił z konia wielką polityczną mowę.

Przemówienie swoje zakończył Frunze temi słowami: „Pierwszy maja — to wielki dzień życia i spójni czerwonej armji. Na ofensywie burżuazji odpowiemy jeszcze większym zespoleciem szeregów czerwonych wojsk”. Po przemówieniu Frunze odebrał od krasnoarmiejców przysięgę na wierność komunizmowi. (Pat.)

## Prywatne banki w S.S.S.R.

Z Moskwy donoszą: walutowo-kredytowemu oddziałowi komisajetu skarbu polecono opracować plan sytuacji o stanie prywatnych banków i domów bankowych w S.S.S.R. Zarząd banku państwa opracował

nowy projekt organizacji prywatnych instytucji bankowych, wprowadzających znaczne ulgi przy dyskoncie weksli.

## Brak chleba.

Według danych urzędowych, brak chleba przybiera coraz większe rozmiary.

Postanowiono sprowadzić z zagranicy nowy transport żyta, liczący 10 milionów pudów.

Skonstatowano przytem, że najbardziej groźne pod względem politycznym okręgi — Ural i Donbass—zabezpieczone są chlebem na kilka miesięcy.

## Ekspert węgla.

O stanie ekonomicznym Rosji można wywnioskować chociażby z tego, że nawet węgiel doniecki nie ma należytego zbytu.

Zaprzeczanie węgla zmniejszyło się znacznie, wobec czego opracowuje się projekt eksportu zagranicę.

Przewidywany jest eksport 15 milionów pudów do Włoch.

Zmniejszyła produkcję, przy obecnym stanie bezrobocia, uznano za krok wysoce niebezpieczny.

## Dr. K. Sokołowski

Choroby skórne i weneryczne.  
Ul. Ostrobramska 2, m. 3.  
Przyjmuje od godz. 9—11 i od 5—7.

## Na Dar Narodowy

Polskiej Macierzy Szkolnej  
Dajcie grosz.

# NESTLE

Mączka mleczna jest najodpowiedniejszym pokarmem dla niemowląt oraz dla osób dorosłych chorych na żołądek i rekonwalescentów.

## W sprawie teatrów wileńskich.

Ostatnie wiadomości, jakoby „Reduta” warszawska pod kierunkiem, względnie opieką dyr. Osterwy, na stałe zdecydowała się osiąść i grać w teatrze na Pohulance w przyszłym sezonie, mogą tylko szczerze ucieszyć każdego, kto pragnie, aby Wilno raz już narazie skończyło z tanym kierownictwem przedsiębiorstwa, zaczęło być kolebką sztuki teatralnej, ogniskiem myśli i słowa polskiego. Widzimy, jak na dłoni, że pieniądze, które rząd wyda na cele teatru Wilkiego, nie pójdą na marne, odżyje bydynek, zakwitnie scena, powoli wzrastać zacznie dobytek urzędniczej dekoracji, światła, garderoby, rekwizytów, a przedewszystkiem zapanuje w teatrze duch świeży, powiedzielibyśmy, duch Boży, bo płynący z najwyższych sfer natychmiast i ręka, świadoma celów i zdolna do ich realizacji. Tego możemy się z góry po zespole Reduty spodziewać, tego możemy być pewni, i dlatego z całego serca przyklaskujemy idei i pogratulować możemy p. delegatowi Raczkiewiczowi jego inicjatywy i szczęśliwego rozwiązania sprawy dramatycznego teatru w Wilnie.

Lecz, dlatego, że żyjemy w Wilnie, i widzieliśmy już działania ludzi, którzy idei umiają, że tak powiem, pod sam bok wiązać i porażać — najlepsze zamiary i poczynania, artystyczne, nie zupełnie jesteśmy pe-

wni, czy i teraz poza czystą ideją, nie kryją się macki prywatny i gospodarki „wiecznego dzierżawcy” teatru „Lutnia”... który przecie, także jako kombinuje swą przyszłość, a kto wie, czy nie wykombinował to jakoś, z dyr. Osterwą, który przecież sam dla Wilna nie opuści kierowniczego stanowiska Teatru Narodowego w Warszawie. Gdyby taka kombinacja miała miejsce, moge z góry oświadczyć, że cały plan byłby pomylony i z miejsca osadzony na fałszywym gruncie, a więc bez szans artystycznego i kasowego powodzenia... Idea bowiem musi płynąć ze źródeł nowych, aby źródło życia z niej blajęć nie macił się zabocnica i widoczna choćby, jako wspomnienie, szara struga nieporządku i prowincjonalizmu miejscami nie przeświecał. Pan dr. Dembowski zna tu st. stosunków teatralnych, jako chirurg wie najlepiej, na czem polegają t. w. ciecicia cesarskie... Gdy chorobą taka zajętej części ciała ludzkiego — nie usunie się radykalnie, wkrótce odżyją chorobyliwie, pozostałe w organizmie tkanki i operacja powtórna będzie niebezpieczna. Tak samo dzieje się z chorobą danego teatru. Jedną chorobliwą tkanką w najbujniejszym organizmie — powoduje ropienie i stan zapalny a więc baczność!

A dalej — co będzie właściwie z budynkiem teatru „Lutnia”? Ma w nim teatr dramatyczny, ten proponowany przez Tow. popierania sceny — niby to objazdowy, z siedzibą w Wilnie — a może i pod kierunkiem

p. Rychłowskiego? Znowu moge zapewnnić Panów, że będzie to prosty kawał wileński i generalna kłapa! Pod bokiem jednego teatru dramatycznego, drugi teatr dramatyczny, który notabene, jak przed 3-ma laty wcale nie będzie wyjeżdżał, albo bardzo rzadko kiedy to konkurencja oczywista, a przedławanie dwoma towarzyszami dramatycznymi — szkodzić musi jak przeladowanie żołądka tą samą, lub podobną, tylko może więcej popieprzoną strawą... Wtedy, — moge zaręczyć — zespół Reduty na Pohulance świecić będzie pustkami-p. Raczkiewicz będzie znowu musiał w sprawach teatru częściej jeździć do Warszawy i kłopotom nie będzie końca. Jeżeli zaś w budynku „Lutnia” usadowi się prywatne przedsiębiorstwo operetkowe (może także z Warszawy p. Szczawiński zapagnie rozszerzyć teren swego działania na Wilno?), to moge także z góry Pańców zapewnić, że los dramatu na Pohulance będzie przesadzony i kasowo teatr przypieczetowany. Dogo dnie miejsce tego gmachu i kochana nasza i międzynarodowa publiczność — zapewnić będzie widowiska po brzegi — nie dlatego, że tak jest biedna i bez środków, iż nie może utrzymać poważnego teatru muzycznego, ale że najbardziej z biednych lakomej jest widoków nagości, bogactwa kostiumów i dla głupiej, ale frywolnej muzycznej skłomnie ma i pochopne serce... Zwłaszcza nasi starsi panowie i podlotki... no i młodzież szkolna...

Wobec tego pozostaje jedna droga, albo nie udzielać koncesji, ani konwencji żadnemu teatrowi poza teatrem dramatycznym na Pohulance, by odrazu go nie podcinać i nie paraliżować jego działalności, albo zastanowić się nad koncepcją, wypowiedzianą na pierwszym zebraniu u p. delegata Raczkiewicza, a mianowicie, aby zespół dramatyczny na Pohulance — powiększyć i pod jednym kierownictwem zapewnić części tego zespołu bydynek „Lutni” na przedstawienia kameralne, względnie farsę i wodewil, a z dramatem na Pohulance prowadzić operę w skromnych rozmiarach i bez znaczniejszych wydatków. Należy z góry być przygotowanym, że na urządzenie sceniczne gmachu teatru Wielkiego rząd będzie musiał wyasygnować znaczną subwencję, że to jest nieodzowne i, że zespół Reduty nie byłby inaczej teatrem artystycznym i dyr. Osterwa do innej imprezy ręki nie przyłoży. W tych jednak warunkach i przy wydatnej pomocy rządu — opera łatwiej może prosperować, bo zasadnicze potrzeby obu działów będą te same, a rozmaitość widowisk podniesie frekwencję i zaciekawienie publiczności. Tę sprawę należałoby z dyr. Osterwą rzetelnie omówić, a nie mniej także — i sprawę objazdów. Już to jego doświadczeniu trzeba zaufać, że takie wyjazdy zorganizuje i szczegółowo, planowo — przeprowadzi. Zresztą ubiegający się o teatr kandydat wilen taki plan za znajomością stosunków miejscowych i kresowych wogó-

le opracować i do rozpatrzenia droga konkursu przedłożyć.

Na szczęście — przestaniemy się ostatecznie trapić i łamać sobie głowy nad problemem upadku teatrów na świecie i czy wystarczy nam teatr we własnym życiu, gdzie role sami między siebie rozegraliśmy. Nie będziemy się też — należy się spodziewać — zastanawiali więcej nad tymi problemami światowymi w cichej trasce o los dyr. Rychłowskiego. Zwrócimy wszystkie swoje starania i całą zdolność agitacyjną i propagandową, aby w Wilnie stworzyć dobry, artystyczny teatr Polski, dramatyczny i muzyczny, jako uczelnia\*), jako świątynię, jako wyraz narodowej naszej ambicji i pionierstwa kultury na wschodzie.

Do szczegółów jeszcze powrócę.

Prof. Adam Ludwig.

\*) *Fel. Szopski:* „Smutne refleksje” Muzyka Nr. 2 „Tak samo uczeń, jak młody kompozytor, muszą żyć w ruchu muzycznym, który daje możliwość poznawania wielkich dzieł literatury muzycznej, który jest również obrazem nowych kierunków, nowych środków w sztuce. Pedagogia kompozytorska wymaga środków, jakich nie posiada młodo, w którym nieożywiony jest ruch muzyki orkiestrowej...”

Z tych słów widać, jaką krzywdę byłoby dla kształcącej się młodzieży w Wilnie, przekreślenie wysiłku kilku lat i wyrzucenie się powojennemu teatrowi muzycznemu i jak poniekąd bezcelowa wobec tego byłoby nutka zwłaszczą śpiewu i kompozycji w konserwatorium tu i innych uczelniach. Bez żywego przykładu nie ostoł się żadna praca pedagogiczna.

# Na ekranie.

„Sanin” M. Arcybaszowa (w 8 akt.)

Kino-teatr „Heljos” po arcydziele amerykańskiej kinematografii, jakim był „Rajski ptak” z naszą rodaczką Gloria Swanson w roli tytułowej (właściwie jej nazwisko brzmi: *Nakłowska* a nie *Nalkowska* jak mylnie zostało podane w poprzedniej recenzji) wyświetla obecnie nowy arcyfilm p. t. „Sanin”, stanowiący inscenizację słynnej powieści M. Arcybaszowa, w rolach tytułowych: Oscar Bereggi (Sanin) wybitny artysta polskiej sceny i ekranu Józef Węgrzyn i jako ich partnerka słynna tragiczka wiedeńska *Magda Sonia*. Zdjęć do obrazu dokonano w Wilnie, Grodnie i Warszawie. Środowisko rosyjskie oddane zostało z wielkim znanstwem i starannością, podnosząc walory tego oryginalnego o spójnicznym rosyjskiej treści filmu. Zdjęcia obrazu utrzymane są na wysokim poziomie artystycznym.

Obraz ten, poza ilustracją muzyczną, mały urozmaicił produkcję śpiewne p. Smolskiego, jednakże wiadomo dlaczego zostały one zabronione.

„Świat bez kobiet” (2 serji 10 akt.). Pod tą niedorzeczną nazwą kino „Polonia” wyświetla inscenizację powieści *Blasco Ibanez* p. t. „Wrogowie kobiet”.

Wystawa dobra, miejscami jednak rozwlekła. Zdjęcia — w wielu wypadkach — przyćmione. Film jest już nieco podniszczony.

Z poszczególnych zdjęć wyróżniają się:

- 1) pełne realizmu i grozy sceny batalistyczne (w kolorach) z wojny europejskiej, oraz epizody z rewolucji rosyjskiej w Moskwie (zdjęcia — jak się zdaje — autentyczne)
  - 2) śliczne zdjęcia Paryża (zwłaszcza nad Sekwaną), oraz Rivieri.
  - 3) napad terrorystów rosyjskich zimą na zamek ks. Lubimowa, obrona i ucieczka księcia „trojka”, wreszcie
  - 4) pojedynek księcia z kozakiem syberyjskim na rapieru.
- Z wykonawców wyróżniają się: *Lyonel Barrimore* w roli człowieka o

wybitnej indywidualności, jakim jest feodal rosyjski ks. Lubimow, oraz jego partnerka *Alice Terry*, odwrażająca rolę hr. d'Esti.

„Zygmunt Brejtbar”. Kino „Piccadilly” wyświetla ostatnio zyciorys i tryumfy cyrkowe znanego „króla żelaza”, łodzianina *Z. Brejtbar*, który niedawno jeszcze produkował się osobiście, na występach w Warszawie.

Wolorów artystycznych obraz ten nie posiada, ale ciekawym jest jako pokaz siły fizycznej istotnie nie powszedniej.

Ponad program wyświetlano zabawna komedję amerykańską „*Boy Nr. 13*”.

Spectator

## Wystawa obrazów.

W lokalu Kasyna Oficerskiego, w niezbyt dobrym świetle, zwłaszcza dnia tak chmurno dżdżystego, otwarto wczoraj wystawę obrazów przeważnie jednego artysty p. *Czepyty*.

Uczeń to krakowskiej szkoły, a prócz tego prof. *Zmurki* i *Pankiewicza*. Zachował od nich dobrą i sumienną technikę i subtelny koloryt. Zwłaszcza krajobrazy, a wśród nich te, które owiewa lekka mgła i tuman siwo-błękitny, pociągają oczy rzetelnym i szczerem poczuciem natury. Nie jest to żadna stylizacja, ale też i nie banalne oddanie danej miejscowości, jeno ujęte szczęśliwie momenty zachodu lub brzasku dnia w oświetleniu roślin i kolorystyce prawdziwym a rysunku sumiennym. Śliczne kwiaty figurują też na niektórych płótnach. Dobry też portret mężczyzny we fraku.

*P. Dawidowski* dał kilka wileńskich widoczków, z których najlepszy widok na Antokol ze św. Piotrem.

*P. Jarockiego* duża płótno ze smętą jeziorą i dziewczyną powożącą łódką, dobrze odczytany koloryt chmurnego dnia.

*P. Międzybłocki* ma brudnawy ton w swych widokach z miasta i wsi, a *p. Kazimierski* dał ładną i oryginalną *Madonnę*, kilka prawdziwie odczutej pejzażów, podobny i nastrojowy pastel głowa *Naczelnika Piłsud-*

skiego, mniej szczęśliwy jest portret ładnej damy, dziwnie twarde, to samo da się powiedzieć o leśnym krajobrazie z niepotrzebną wiewiórką.

Z rzeźbiarzy jeden p. *Hermanowicz* dał aż 9 swych dzieł. Szereg zajmują ujętych główek dziecińczych, stylizowanych symbolicznie, bardzo harmonijnie i wyraziście, zwłaszcza ładny jest pomysł kropielnicy z twarzy złą dziewczynki. Mniej są szczęśliwie pomysły z pomnikami *Mickiewicza*, którym brak siły i mają braki w budowie korpusu postaci.

Piękne kilimy i płótna p. *Mohlówny* ozdabiają salę wystawy zorganizowaną na przedc i bezplanowo, co jest nie raz wadą różnym u nas poczynań.

Nie mniej to, co jest, przedstawia się przyjemnie i zajmująco. H.

## List do Redakcji

Uprzejmie upraszamy o umieszczenie następującego oświadczenia w poczytnym piśmie Pana:

Wobec ukazania się podpisu Związku Pracowników Poczty i Telegrafów w Wilnie pod odeszłą ugrupowań prawicowych w sprawie święta Narodowego 3-go maja Zarząd Koła Wilno i rzezonego Związku wyjaśniła, że powyższe nastąpiło wskutek nieorientowania się w sprawach politycznych prezesa Koła Okręgowego kol. *Testewicza*, który na własną rękę podpisał i mieniem Związku powyższą odeszłą, zaś *Związek Pocztovcv* jako ugrupowanie apolityczne, aczkolwiek bezwzględnie w uroczystościach święta Narodowego 3-go maja uczestniczy, to jednak nie życzy sobie być atutem politycznym d. partii prawicowych, które wykorzystują Święto Narodowe dla swych celów partyjnych przeciwko stronnictwu demokratycznym i Polskiej Partji Socjalistycznej. Wzmiankę w omawianej odeszłej o bolszewizmie w zupełności akceptujemy.

Z poważaniem E. Pałczyński prezes  
Za sekretarza E. Markiewicz.

## Teatr Wielki

Dzisiaj premiera

**Hrabina**

opera Moniuszki

Początek o godz. 8 wiecz.

## RADJO

Program koncertów stacji radiofonicznej P. T. R. Warszawa.

Fala 385 mtr.

(słyszane w całej Polsce).

- 1) Niedziela 3.V. Koncert zespołu orkiestral. P. T. R. Orkiest. A. Adamusa.
  - 2) Po onez trzeciego Maja.
  - 3) Deklamacje p. Janusza Werneckiego
  - 4) Montuszkowski: Fantazja z op. Haika.
  - 5) Wieniec pieśni polskich.
  - 6) Komunikat P. A. T. biuletyn metereologiczny.
- Koncerty trwają od godz. 18 do 19.

## Teatr i muzyka.

— **Dzień 3-ci maja w Teatrach.** Teatr Polski w dniu 3 im maja o g. 8-iej w. daje uroczyste przedstawienie, w którym ukaże się arcydzieło *Z. Krasńskiego* „*Nie Boska Komedja*”, z petyzmem wystawione i grane w naszym Teatrze. Ze względu na obryzmie kosztu widowiskowe „*Nie-Boska Komedja*” dziś schodzi z repertuaru.

— O g. 4-iej pp. w Teatrze Polskim, specjalnie dla młodzieży dana będzie epokowa komedja *Al. Fredry* „*Damy i Huzary*”. Ceny miejsc najniższe.

— W Teatrze Wielkim o g. 8-iej wieczorem odbędzie się uroczyste przedstawienie ku uczczeniu d. 3 maja. Dana będzie premiera opery *St. Moniuszki* „*Hrabina*”. Przedstawienie poprzedzone będzie przemówieniami.

— Opera „*Hrabina*” w poniedziałek d. 4-go maja grana będzie po raz ostatni poczem personel operowy opuszcza Wilno.

— **Uroczyste akademie (bezpłatne)** odbędzie się w obu Teatrach o g. 12-iej i 30 w południe dla młodzieży szkolnej.

— W Teatrze Wielkim zespół baletowy pod kierunkiem *J. Cieplinskiego* wystawia po raz pierwszy utwór *M. Józefowicza*, znanego kompozytora wileńskiego „*Krakowiak Kaprys*”.

— **Premjera „Kocina Światła”**. Aby dać sztuce fantastycznej *R. Kowalca* „*Kocina Światła*” lepszą obsadę artystyczną. Dyrekcja postanowiła wystawić ją nie, jak było projektowane poprzednio w Teatrze Wielkim. lecz w Teatrze Polskim „*Lutnia*”. Z tego powodu premiera odbędzie się już nieodwołalnie w piątek 8-go maja b. r.

— **Cztery wieczory postów XVI-XVIII w.** w wykonaniu uczniów szkoły dramatycznej im. *St. Wyspiańskiego* odbędzie się w sali gimnazjum Państw. im. *J. Lelewela* w Wilnie, o godz. 7 min. 45, dn. 4.V. (I. *Jan Kochanowski*), II.V. (II. *Pocel polscy xvii w.*), 18 v. (III. *ks. M. K. Sarbiewski* w przekł. z łac. p. *ej. Smonda*), 25 v. (IV. *Pocel polscy xviii-wxviii w.*)

## Ze sportu.

Wyciągi kolarskie.

W niedzielę dnia 3-go Maja r. b. o godz. 1.40 odbędzie się 40 kilometrowe wyciągi kolarskie — urządzone przez Wil. T-wo Cyklistów i Lyżwiarzy na Szosie Wilno-Niemieczyń i z powrotem Zwycięzcom za dwa pi razy miejsca udzielone zostaną przez „Komitet Obchodu Uroczystości 3-go Maja” nagrody w postaci pamiątkowych medali srebrnych.

Do wyciągów stają druhowie kolarze: 1) Szlagowski Antoni, 2) Abramowicz Feliks, 3) Mejerowicz Antoni, 4) Plech Bronisław, 5) Raszew Bronisław, 6) Gierulski Jan, 7) Świątecki Zbigniew, 8) Szalowski Ryszard, 9) Waler Ryszard, 10) Pawłowski Jan, 11) Szewcow Aleksander, 12) Balul Jerzy, 13) Borowski Józef, 14) Biel Eljasz i 15) Stefanowicz Feliks.

Start i finish w Parku Sport. im. Gener. Żeligowskiego.

„Wil. T-wo Cyklistów i Lyżwiarzy” przypomina swym członkom, że dorocznym zwycięzcom, w dniu 3-go Maja, o godz. 8.30 w Parku Sport. im. Gener. Żeligowskiego odbędzie się przegląd — po przeglądzie wszyscy kolarze pod kierunkiem kapitanów udeżą się na defiladę.

Funkcyjne stawienie się na zbiórkę z rowerami i w uniformach (czapeczki) wszystkich członków — obowiązkowe.

## Giełda warszawska

z d. 1—V 24 r.

	26,40	5,18 1/2	208,85	25,19	27,37	15,44	73,18	21,32	100,65	139,25	96,05	24,86 1/2	27,31 1/2	80	90—99	82	58—59	25,50—35,25	19,60—19,50	17,85—17,50	6,—5,75	
Belgia																						
Dolary																						
Holandia																						
London																						
Nowy York																						
Paryż																						
Praga																						
Wiedeń																						
Włochy																						
Szwajcaria																						
Stockholm																						
Kopenhaga																						
Funt ang.																						
Franki fr.																						
8 proc. Poż. konwers.																						
Poż. kolej.																						
Pożyczka zł.																						
Poż. dolar.																						
4 1/2% listy z T. Kred. Z. przedw.																						
5% listy z warsz. przedw.																						
4 1/2% warsz. przedwój.																						
6% obligacje Warszawy z 17 r.																						

Redaktor Józef Batorowicz.

## Dr. W. Legiejko

Choroby wewnętrzne. Spec. płuc i żołądka. Przyjmuje od 9—11, 6 1/2—7 1/2 wiecz. d. ul. Mickiewicza 22a m. 1.

## LECZNICA LITEWSKIEGO STOWARZYSZENIA POMOCY SANITARNEJ

Wilno, Wileńska 28.

W przychodni przyjmują lekarze specjaliści Choroby dziecięce od 3—4; choroby wewnętrzne od 10—4; chirurgiczne od 1—2; kobiece 11—1; oczu 11—2; uszu, nosa i gardła 1—3; zębów 10—11; skórne i weneryczne 2—3; nerwowe 1—2.

W szpitalu oddziały: wewnętrzny, chirurgiczny, ginekologiczny, położniczy, oraz dla stałych chorych moczopłucnych.

## Gabinet Roentgena i elektro-leczniczy

Leczenie promieniami, fotografowanie, prześwietlanie, elektryczne wanny, elektryczny masaż. Laboratorium analityczne.

KINO-TEATR „HELIOS” ul. Wileńska 38.

Filmże śpiewem. Dzisiaj podczas seansów znany wykonawca utworów *Wiertyńskiego*, p. *Smolski* odśpiewa romansy. Po raz pierwszy w Wilnie **SANIN**. Dramat w 8 akt. według słyn. powieści *M. Arcybaszowa*, w roli głównej król polsk. ekranu *Józef Węgrzyn* i słynna tragiczka *Magda Sonia*. Zdjęć dokonano zagranicą, Wilnie, Grodnie i w Warszawie.

KINO-TEATR **POLONIA** Mickiewicza 22. Dyr. Slepjan

Dzisiaj Otwarcie sezonu wiosennego **Świat bez kobiet** dramat współczesny w 2 serjach, 10 aktach razem całość, p/g powieści „*Wrogowie kobiet*” *Blasco Ibanez*. Rzecz dzieje się na: Kaukazie, w Paryżu, w Moskwie i na polach bitew wojny światowej. Przewrót bolszewicki w Rosji.

## PORADNIA

Polskiego Zrzeszenia lekarzy Specjalistów Wilno, ul. Garbarska Nr. 3 II p. Tel. 658.

GODZINY PRZYJĘĆ:

Specjalność	Lekarze ordynujący.	Poniedz.	Wtorek	Środa	Czwart.	Piątek	Sobota
Choroby wewnętrzne	Dr. E. Budzyński	5 — 6	5 — 6	5 — 6	5 — 6	5 — 6	5 — 6
	Dr. K. Kisiel	4 1/2 — 5 1/2	4 1/2 — 5 1/2	4 1/2 — 5 1/2	4 1/2 — 5 1/2	4 1/2 — 5 1/2	4 1/2 — 5 1/2
	D. P. Ptaszyński	9 1/2 — 10 1/2	9 1/2 — 10 1/2	9 1/2 — 10 1/2	9 1/2 — 10 1/2	9 1/2 — 10 1/2	9 1/2 — 10 1/2
Choroby płuc	Dr. W. Umiastowski		1 1/2 — 2 1/2			1 1/2 — 2 1/2	
Choroby chirurgiczne	Dr. J. Janowicz	5 — 6	5 — 6	5 — 6	5 — 6	5 — 6	5 — 6
	Dr. M. Moszyński				5 — 6		
Choroby kobiece i Akuszeria	Dr. J. Dobrzański	4 — 5	4 — 5	4 — 5	4 — 5	4 — 5	4 — 5
	Dr. A. Erdmanowa	6 — 7	6 — 7	6 — 7	6 — 7	6 — 7	6 — 7
Choroby dziecięce	Dr. B. Iszora	4 — 5	4 — 5	4 — 5	4 — 5	4 — 5	4 — 5
Choroby nerwowe.	Dr. J. Hurynowiczówna	6 — 7		6 — 7			
	Dr. R. Malinowski		5 — 6			5 — 6	5 — 6
Choroby oczu	Dr. I. Abramowicz	4 — 5			4 — 5		4 — 5
	Dr. J. Cumft	11 1/2 — 12 1/2	2 1/2 — 3 1/2		11 1/2 — 12 1/2	2 1/2 — 3 1/2	
Choroby ucha gardła i nosa	Dr. Cz. Czarnowski	5 — 6	5 — 6	5 — 6	5 — 6	5 — 6	5 — 6
Choroby skórne i weneryczne	Dr. M. Mienicki	3 — 4		3 — 4			3 — 4
	Dr. K. Sokółowski	4 — 5	4 — 5	4 — 5	4 — 5	4 — 5	4 — 5
Roentgenologia	Dr. L. Sulkowski		4 — 5			4 — 5	
Choroby zębów i jamy ustnej oraz pracownia techn. dentystyczna.	Lek.-dent. W. Fiedorowicz	11 — 1			11 — 1		11 — 1

Pracow. **Bakterjologiczna**. Dr. K. Malanowicz od 9 r. do 7 wiecz. codziennie.

Wszelkie zabiegi; **światło-elektro-lecznicze**. Szczepienie ospy ochronne ze świadectwami szkolnymi codz. od godz. 5—6.30 wiecz.

Wydawca w imieniu współwłaścicieli Józef Batorowicz.

Nie ulega wątpliwości że największy wybór aparatów fotograficznych z przynależnościami po cenach najprzystępniejszych i jedyne źródło jest u najstarszej firmy

## Optyk Rubin

Dominikuńska 17.

Egzystuje od roku 1840.

## Zdolny zastępca

ustosunkowany w kolejnictwie i przemyśle metalurgicznym do sprzedaży surowców i półfabrykatów metalowych oraz do wprowadzenia najnowszych udoskonaleń technicznych

## poszukiwany

Oferty do Tow. Rekl. Międz. jen. repr. Rudolf Mosse, Warszawa, Marszałkowska 124 sub: „W. E. 71”.

## 11-a Polska Loteria Państwowa

Losy do I-iej klasy już nadeszły  
Główna wygrana 350.000 zł.  
Bilety do nabycia u kolektora  
**K. GORZUCHOWSKIEGO**  
Zamkowa 9.  
Cena LOSU całego 32 zł. — 1/4 8 zł.

## Zgubiono

legitymację wojskową wydaną przez P. K. U. Pułk 18 pułk plechoty na imię *Romualda Stodolkiwicz* unieważnia się.

Do 100 zł. miesięcznie zarobią chłopcy, którzy zgłoszą się codziennie w Administracji „*Kurjera Wileńskiego*”